

Sygn. akt I A Ca 1020/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Guzińska SSA Beata Wolfke – Kobzar
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **T. C.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 13 maja 2013 r., sygn. akt I C 243/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 7200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz r.pr. S. G. kwotę 5400 zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 maja 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, którym powód wniósł o zasądzenie od pozwanego (Skarbu Państwa - Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we W.) kwoty 201.720,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, nie obciążył powoda kosztami procesu, przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz radcy prawnego S. G. kwotę 7.200 zł powiększoną o należny podatek VAT w wysokości 1.656 zł - tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, brakującymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa – Sąd Okręgowy we Wrocławiu.

W uzasadnieniu powództwa powód wskazał, że na powyższą kwotę składała się kwota 65.002,30 zł z tytułu utraconych korzyści, jakie powód mógłby uzyskać gdyby nie działania (zaniechania) strony pozwanej. Według powoda spóźnione przeprowadzenie kontroli, a w rezultacie wydanie pozytywnej opinii sanitarnej dopiero w dniu 10 stycznia 2012 r., uniemożliwiło mu wzięcie udziału w postępowaniu konkursowym organizowanym przez (...) Oddział Wojewódzki NFZ. Wartość świadczenia NFZ wynosiła nie więcej niż 65.002,03 zł i w tym zakresie powód upatrywał swojej szkody w postaci utraconych korzyści. Ponadto na dochodzoną pozewem kwotę składała się kwota 55.761,34 zł stanowiąca wartość zakupionego sprzętu medycznego oraz kosztów przystosowania lokalu do wymogów stawianych przez rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym pomieszczenia i urządzenia zakładu opieki zdrowotnej. Powyższej kwoty powód dochodzi tytułem odszkodowania. Nadto na dochodzone pozewem roszczenie składała się kwota 80.956,36 zł. Utrata możliwości ubiegania się o kontrakt z NFZ na skutek działania strony pozwanej, wywołała u niego rozstrój zdrowia psychicznego (m.in. podejmowanie prób samobójczych). Stąd też z tego tytułu powód domagał się zadośćuczynienia w powyższej wysokości.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód T. C. do 2010 r. zatrudniany był na kontrakcie w publicznych placówkach służby zdrowia na stanowisku fizjoterapeuty. Z związku z utratą pracy zarobkowej i bezskutecznymi poszukiwaniami nowej podjął decyzję o rozpoczęciu prowadzenia własnej działalności gospodarczej. W tym celu poszukiwał w okolicach W. lokalu, w którym mógłby otworzyć niepubliczną poradnię rehabilitacyjną finansowaną przede wszystkim z kontraktów z NFZ i w lipcu 2010 r. wynajął od Gminy D. lokal użytkowy, a także zawarł z dostawcami mediów stosowne umowy oraz zakupił odpowiedni sprzęt medyczny za kwotę w łącznej wysokości 55.761,34 zł. Podjął także metodą gospodarczą prace remontowe w celu przystosowania lokalu do wymogów, które pod względem sanitarnym powinny spełniać pomieszczenia zakładów opieki zdrowotnej. Powód powziął informację, że pod koniec 2010 r. Narodowy Fundusz Zdrowia ogłosi konkurs dotyczący udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie fizjoterapia manualna na obszarze (...) na 2011 r. i w dniu 24 września 2010 r. złożył do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego we W. wniosek o wydanie opinii sanitarnej dotyczącej dopuszczenia do użytkowania pod względem wymagań higienicznych i zdrowotnych lokalu przeznaczzonego na poradnię rehabilitacyjną przy ul. (...) w B.. W dniach 29 września 2010 r. i 13 października 2010 r. powód informował telefonicznie stronę pozwaną, że obiekt nie jest jeszcze przygotowany do kontroli z uwagi na trwające prace remontowe. Termin dokonania czynności kontrolnych strony uzgodniły na dzień 28 października 2010 r. W dniu 22 października 2010 r. powód ponownie złożył do pozwanej wniosek o wydanie opinii sanitarnej. W dniu 28 października 2010 r. pracownik strony pozwanej T. K. przeprowadziła kontrolę lokalu zgłoszonego przez powoda do odbioru, w trakcie której stwierdzono nieprawidłowości. Czynności kontrolne były przeprowadzane w obecności powoda, sporządzono protokół, w którym wymieniono nieprawidłowości, powód podpisał się pod protokołem, nie wnosząc zastrzeżeń ani uwag do opisanego w protokole stanu faktycznego. W dniu 15 listopada 2010 r. powód przedłożył do wglądu pracownikowi strony pozwanej umowę na odbiór i wywóz nieczystości stałych, a w dniu 6 grudnia 2010 r. poinformował, że wszelkie nieprawidłowości zostały usunięte. Niemniej jednak w dniu 10 grudnia 2010 r. pracownik strony pozwanej D. M. przeprowadzając kontrolę stwierdziła kolejne nieprawidłowości. Czynności kontrolne były przeprowadzane w obecności powoda, sporządzono protokół, w którym wymieniono wykryte nieprawidłowości, zaś powód podpisał się pod protokołem, nie wnosząc zastrzeżeń ani uwag do opisanego w protokole stanu faktycznego.

W piśmie z dnia 20 grudnia 2010 r. powód wskazał, że usunął stwierdzone podczas kontroli nieprawidłowości, a w dniu 22 grudnia 2010 r. przedłożył do wglądu pracownikowi strony pozwanej opinię kominiarską i umowę o zaopatrzenie w wodę.

W dniu 7 grudnia Narodowy Fundusz Zdrowia Oddział (...) na stronie internetowej zamieścił ogłoszenie o konkursie ofert o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej. Wartość zamówienia wynosiła nie więcej niż 65.002,30 zł na okres rozliczeniowy od 15 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., zaś termin składania ofert określono do dnia 21 grudnia 2010 r. Z uwagi na brak opinii sanitarnej powód nie przystąpił do w/w konkursu.

W dniu 4 stycznia 2011 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we W. wydał pozytywną opinię o spełnieniu wymagań fachowych i sanitarnych pomieszczeń i urządzeń zakładu opieki zdrowotnej przez T. C. do prowadzenia działalności w zakresie pracowni fizykoterapii, kinezyterapii, masażu leczniczego i krioterapii, zaś w dniu 10 stycznia 2011 r. pozwana sporządziła opinię sanitarną dotyczącą lokalu powoda, w której nie zgłosiła sprzeciwu w dopuszczeniu do użytkowania obiektu budowlanego pod względem wymagań higienicznych i zdrowotnych. W dniu 1 kwietnia 2011 r. powód zawiesił prowadzenie działalności, zrezygnował z wynajmu lokalu użytkowego i w dniu 14 czerwca 2011 r. przekazał go Gminie D.. Ponadto powód rozwiązał umowy z dostawcami mediów do tego lokalu. Powód w dalszym ciągu posiada sprzęt medyczny zakupiony w związku z zamiarem prowadzenia przychodni rehabilitacyjnej. W związku z niepowodzeniem w prowadzeniu działalności gospodarczej stan zdrowia psychicznego powoda uległ pogorszeniu i miewał on myśli samobójcze. Powód wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania za bezpodstawne przedłużania postępowania wszczętego na wnioski z 24 września 2010 r. i 22 października 2010 r. podając, że na skutek tego wydano decyzję po upływie terminu, zaś on poniósł szkodę w wysokości 100.216,18 zł. W odpowiedzi strona pozwana odmówiła spełnienia żądań powoda.

Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy w związku z działaniami lub zaniechaniami strony pozwanej powód doznał szkody w postaci utraty korzyści, jakich mógł się spodziewać w przypadku wygrania konkursu i zawarcia kontraktu na świadczenie usług medycznych z NFZ, a także czy za powyższą szkodę odpowiedzialność ponosi pozwana. Jak wskazał Sąd Okręgowy podstawą prawną roszczeń był art. 417 k.c., który określa podmiot odpowiedzialny za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (w niniejszej sprawie – Skarb Państwa) oraz podstawę jego odpowiedzialności (naruszenie prawa). Szczegółowe przesłanki odpowiedzialności deliktowej oraz zakres przysługujących z tego tytułu roszczeń określają natomiast przepisy art. 415 i n. k.c.

W ocenie Sądu zarzuty kierowane przez powoda przeciwko pozwanej były bezzasadne. Przeciwno uwzględnieniu żądania pozwu i przyznaniu powodowi odszkodowania i zadośćuczynienia pieniężnego z tego tytułu przemawiała okoliczność, że nie udowodnił on, iż w trakcie postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania opinii sanitarnej dotyczącej dopuszczenia do użytkowania jego lokalu doszło do naruszenia prawa, a w szczególności strona pozwana uchybiła terminowi przy załatwianiu sprawy powoda. Z art. 35 § 1 k.p.a. wynika, że organy administracji publicznej obowiązane są załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki. Załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej - nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania (art. 35 § 3 k.p.a.). Do terminów określonych w przepisach poprzedzających nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa dla dokonania określonych czynności, okresów zawieszenia postępowania oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo z przyczyn niezależnych od organu (art. 35 § 5 k.p.a.). Terminy załatwiania spraw określają czas efektywny, jakim dysponuje organ administracji publicznej załatwiający sprawę na jej rozpatrzenie i podjęcie decyzji, a co za tym idzie do terminów tych nie wlicza się opóźnień powstałych z winy strony (uczestników postępowania). Niewątpliwie na powodzie ciążył obowiązek dopełnienia wszystkich czynności odnośnie prawidłowego wyposażenia zgłoszonego do kontroli sanitarnej lokalu i przygotowania dokumentacji w celu uzyskania pozytywnej opinii sanitarnej. Z analizy dowodów wynika, że do opóźnień w trakcie postępowania administracyjnego, a w konsekwencji wydania pozytywnej opinii sanitarnej dopiero w styczniu 2011 r., doszło na skutek zaniedbań powoda, tj. nieodpowiedniego przygotowania przez niego lokalu pod kątem wymogów sanitarnych przed przeprowadzeniem kontroli. Powód już we wrześniu 2010 r. zgłosił lokal do kontroli i odbioru przez Sanepid, jednak aż do grudnia 2010 r. lokal nie spełniał niezbędnych i prawem przewidzianych wymagań sanitarnych dla zakładów opieki zdrowotnej, bądź też powód nie przedłożył pracownikom strony pozwanej pełnej dokumentacji wymaganej w tego typu odbiorach. Po kontrolach sporządzono protokoły, w którym wymieniono nieprawidłowości, zaś powód podpisał się pod nimi, nie wnosząc zastrzeżeń ani uwag do opisanego w nich stanu faktycznego. W trakcie postępowania sądowego powód nie kwestionował, że zasadnie został przez pracowników strony pozwanej wezwany do usunięcia stwierdzonych w trakcie kontroli nieprawidłowości - nie można było zatem uznać, że domaganie się przez pozwaną od powoda usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości, a co za tym idzie - opóźnienie w wydaniu decyzji sanitarnej stanowiło indywidualnie wymierzoną w niego szzykanę.

Sąd uznał, że podejmowane przez pracowników strony pozwanej w trakcie postępowania administracyjnego działania, nie były bezprawne i nie zostały przez stronę pozwaną zawinione. Z analizy dowodów zgromadzonych w sprawie wynikało, że do opóźnienia doszło na skutek nieporadności powoda, który zdecydował się na prowadzenie działalności gospodarczej, jednak już na jej początkowym etapie nie był w stanie sprostać związanym z tym wymogom, w tym nie potrafił prawidłowo i terminowo przygotować lokalu użytkowego pod kątem wymogów sanitarnych w związku z zamiarem prowadzenia działalności leczniczej. Sąd uznał również, że powód nie wykazał w dostatecznym stopniu, stosownie do art. 6 k.c., szkody, czy to w postaci szkody rzeczywistej czy też utraconych korzyści oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniami strony pozwanej a jego obecną sytuacją. W ocenie Sądu powód nie wykazał nadto, że nawet w sytuacji uzyskania pozytywnej opinii sanitarnej przed upływem terminu do składania ofert w grudniu 2010 r., to właśnie on zostałby wyłoniony jako zwycięzca w ogłoszonym przez NFZ konkursie, który miał charakter otwarty, a zatem mogli do niego przystąpić także inni uczestnicy, a także oni mogli go wygrać. Kwota 65.002,30 zł, wynikająca z kontraktu z NFZ, stanowiła maksymalną wartość zamówienia w kwocie brutto, a zatem sporne roszczenie obejmowało wyłącznie potencjalny przychód z w/w kontraktu z NFZ. W związku z prowadzoną działalnością powód niewątpliwie ponosiłby także wydatki, choćby z tytułu najmu lokalu, opłacania składek i opłat za media, które obniżałyby przychody powoda z tego typu działalności. Nadto, w ocenie Sądu, zgłoszone w pozwie żądanie zapłaty kwoty 55.761,34 zł z tytułu odszkodowania w związku z remontem lokalu użytkowego także nie zostało w dostateczny sposób wykazane. Z analizy dowodów wynikało, że remont przeprowadzany był metodą gospodarczą, przy czym na okoliczność poniesionych wydatków w związku z remontem lokalu powód nie przedłożył żadnych dowodów w postaci faktur czy rachunków, ograniczając się wyłącznie do przedłożenia rachunków i faktur odnośnie zakupu sprzętu medycznego. W/w urządzenia przez cały czas od momentu ich nabycia znajdują się, w posiadaniu powoda. W tym czasie powód mógł nimi swobodnie dysponować, w tym sprzedać je, wynająć bądź wykorzystać w związku z prowadzoną działalnością. Domaganie się zatem przez powoda zapłaty równowartości pełnych kosztów ich zakupu nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód nie wykazał bowiem w tym zakresie szkody rzeczywistej polegającej na zmniejszeniu się pozycji w jego majątku czynnym na skutek działań pozwanej.

Mając powyższe na względzie, Sąd I instancji uznał, że wobec braku wykazania ustawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego pozwem roszczenia. W związku z tym Sąd oddalił w całości powództwo, a orzekając o kosztach procesu zastosował przepis art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Sąd miał przy tym na względzie, że z uwagi na sytuację majątkową i życiową powoda, nie jest on w stanie uzyskać środków niezbędnych na pokrycie tych kosztów. Z tych względów Sąd przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz pełnomocnika powoda kwotę 7.200 zł powiększoną o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, o czym orzeczono jak w punkcie III wyroku. Z tych samych powodów brakującymi kosztami sądowymi Sąd obciążył Skarb Państwa – Sąd Okręgowy we Wrocławiu, o czym orzeczono jak w punkcie IV wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, tj. niezgodne ze wskazaniami wiedzy i prawidłowego rozumowania dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia tego materiału, a w konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy i błędne przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do zawinionego opóźnienia w załatwianiu sprawy przez stronę pozwaną, która spowodowała szkodę po stronie powodowej, skutkującą odpowiedzialnością strony pozwanej;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące brakiem podania w przytoczonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodowi z przesłuchania powoda w części dotyczącej przebiegu i treści rozmów telefonicznych z pracownikiem pozwanej, w

czasie których powód rzekomo informował pozwaną o braku przygotowania obiektu do kontroli, co w istotny sposób wpływa na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie;

3. naruszenia przepisu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa i psychiatry, wnioskowanego przez powoda na kluczową okoliczność stanu psychicznego powoda oraz nieodniesienie się do tej okoliczności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.

1. naruszenie przepisu art. 417 k.c. w zw. z art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za powstałą po stronie powodowej szkodę, z powodu braku udowodnienia zaistnienia ustawowych przesłanek w sytuacji, gdy zachodzą wszelkie okoliczności ich zastosowania.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie żądania pozwu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, przyznanie pełnomocnikowi wynagrodzenia tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za nieuzasadnioną. Ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Trafne są także rozważania prawne Sądu Okręgowego dotyczące odpowiedzialności strony pozwanej co do zasady i jej podstaw prawnych. Na tle tych rozważań należy podzielić także wniosek, że postępowanie dowodowe nie dostarczyło dowodów, że w trakcie postępowania administracyjnego w przedmiocie wydania opinii sanitarnej dotyczącej dopuszczenia do użytkowania lokalu powoda przeznaczonego na rehabilitację, masaż i fizjoterapię doszło do naruszenia prawa, a w szczególności strona pozwana uchybiła terminowi przy załatwianiu sprawy powoda. Słusznie Sąd I instancji przyjął, że analiza dowodów zebranych w sprawie wskazuje, iż do opóźnień w trakcie postępowania administracyjnego, a w konsekwencji wydania pozytywnej opinii sanitarnej dopiero w styczniu 2011 r., doszło na skutek zaniedbań powoda, tj. nieodpowiedniego przygotowania przez niego lokalu pod kątem wymogów sanitarnych przed przeprowadzeniem kontroli.

Apelacja skupia się na zarzutach naruszenia prawa procesowego, kwestionując prawidłowość oceny materiału dowodowego, dokonaną przez Sąd Okręgowy, jak i kwestionuje prawidłowość sporządzonego uzasadnienia wyroku w aspekcie wymogów art. 328 § 2 k.p.c. Oba te zarzuty są nietrafne.

W szczególności nie jest prawdą, aby Sąd I instancji wadliwie zinterpretował treść notatek służbowych, których moc dowodową poddawała w wątpliwość strona powodowa. W swoich ustaleniach Sąd I instancji wskazał, że wiarygodność kwestionowanych notatek służbowych opiera się nie tylko o zeznania przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków-pracowników strony pozwanej, ale również o czynności podejmowane przez samego powoda – złożenie przez niego w dniu 22 października 2010 r. ponownego wniosku o wydanie opinii sanitarnej dotyczącej dopuszczenia lokalu do użytkowania. Tym samym uznać należało, tak jak ustalił to Sąd Okręgowy, że kwestionowane przez powoda notatki służbowe odzwierciedlają zaistniały w sprawie stan faktyczny, tj. nieodpowiednie przygotowanie przez powoda lokalu pod kątem wymogów sanitarnych przed przeprowadzeniem kontroli.

Chronologia zdarzeń, jakie zaistniały w niniejszej sprawie, pozwala stwierdzić, że tylko i wyłącznie z winy powoda przedmiotowa opinia sanitarne, która była niezbędną, aby powód mógł wziąć udział w ogłoszonym przez NFZ konkursie, została wydana dopiero w styczniu 2011 r. Z uwagi na wskazane już wyżej problemy powoda z zakończeniem stosownych prac remontowych termin dokonania czynności kontrolnych ustalony został na dzień 28 października 2010 r. W wyniku przeprowadzonej w tym dniu kontroli przez pracownika pozwanej - T. K. - stwierdzono liczne

nieprawidłowości. Za trafne należy uznać spostrzeżenia Sądu I instancji, że czynności kontrolne były przeprowadzane w obecności powoda, który podpisał się pod protokołem kontroli i nie wniósł zastrzeżeń ani uwag do opisanego w protokole stanu faktycznego. Co istotne, dopiero w dniu 15 listopada 2010 r. powód przedłożył do wglądu pracownikowi strony pozwanej umowę na odbiór i wywóz nieczystości stałych, natomiast dopiero w piśmie z dnia 6 grudnia 2010 r., a więc ponad miesiąc po pierwszej kontroli, powód oświadczył pozwanej, że usunął stwierdzone wówczas nieprawidłowości, w tym wykonano: podłączenia sanitarne umywalek, wentylację grawitacyjną w WC dla personelu, udostępnienie obiektu dla osób niepełnosprawnych, a także przedzielenie pełną ścianą kinezyterapii od poczekalni i zamontowanie drzwi. W tym też dniu powód przedłożył do wglądu pracownikowi strony pozwanej umowę na odbiór i wywóz nieczystości ciekłych, ale w dniu 10 grudnia 2010 r. kolejna kontrola wykazała dalsze nieprawidłowości uniemożliwiające wówczas wydanie pozytywnej opinii sanitarnej. Podobnie jak w przypadku poprzedniej kontroli, także w tym wypadku czynności kontrolne były przeprowadzane w obecności powoda, z kontroli sporządzono protokół, w którym wymieniono w/w nieprawidłowości, zaś powód podpisał się pod protokołem, nie wnosząc zastrzeżeń ani uwag do opisanego w protokole stanu faktycznego. Nie bez znaczenia dla okoliczności sprawy pozostawał również fakt, że dopiero w dniu 22 grudnia 2010 r. powód przedłożył pracownikom strony pozwanej do wglądu m.in. protokół kontroli instalacji wentylacyjnej sporządzonej przez uprawnionego kominiarza, a także umowy o zaopatrzenie w wodę. Jak wskazał Sąd Okręgowy, w trakcie prowadzonego postępowania powód nie kwestionował zasadności stwierdzonych w trakcie kontroli nieprawidłowości. Tym samym uznać należy za prawidłowe ustalenia Sądu I instancji, zgodnie z którymi do opóźnień doszło na skutek nieporadności powoda, który decydując się na prowadzenie działalności gospodarczej, już na jej początkowym etapie nie był w stanie sprostać wymogom z tym związanym, w tym nie potrafił prawidłowo i terminowo przygotować lokalu użytkowego pod kątem wymogów sanitarnych w związku z zamiarem prowadzenia działalności leczniczej. Brak tym samym dowodów na celowe czy zawinione działanie strony pozwanej, które skutkowało niewydaniem opinii sanitarnej przed 21 grudnia 2010 r., co z kolei uniemożliwiło powodowi udział w konkursie ogłoszonym przez NFZ. Zarzut apelacji dotyczący zwłoki w działaniu strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem oczywistym jest w niniejszej sprawie, że tak długi termin załatwienia sprawy, tj. od września 2010 do stycznia 2011, wynikał z przyczyn leżących tylko po stronie powoda.

Ocenę Sądu Okręgowego należało uznać za swobodną w ramach określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Jest ona spójna, logiczna i nie ma cech dowolności.

Bezzasadność zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów implikuje brak naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., polegającego zdaniem powoda na nieustosunkowaniu się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu do dowodu z przesłuchania powoda, gdyż Sąd I instancji uzasadnił orzeczenie w zgodzie z wymogami tego ostatniego przepisu.

Wobec powyższego oraz mając na uwadze, że to na powodzie ciążył ciężar dowodu w tym zakresie stosownie do art. 6 k.c. uznać należy, że powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy działaniami strony pozwanej a jego obecną sytuacją, a także w szkody czy to w postaci szkody rzeczywistej czy też utraconych korzyści. Sąd Apelacyjny w pełni podziela także pogląd Sądu I instancji, że powód nie wykazał, iż nawet w sytuacji uzyskania pozytywnej opinii sanitarnej przed upływem terminu do składania ofert w grudniu 2010 r., to właśnie on zostałby wyłoniony jako zwycięzca w ogłoszonym przez NFZ konkursie. W rozpoznawanej sprawie nie można było wyłącznie w oparciu o przedstawione przez powoda dowody uznać, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że to na pewno powód wygrałby konkurs i zawarł z NFZ kontrakt. Wobec braku wykazania ustawowych przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, w rozpoznawanej sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego pozwem roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny za nieuzasadnione uznał zarzuty powoda, w których wskazywał on na naruszenie prawa materialnego, jak również na niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Okoliczność te zostały bowiem prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy na podstawie zaofiarowanych przez powoda dowodów. Nie można również zgodzić się z twierdzeniami skarżącego, iż Sąd I instancji stronniczo oceniał zasadność żądania, uznając za usprawiedliwione jedynie twierdzenia pozwanej. Podkreślić przy tym trzeba, iż zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zdanie 1 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, i to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów,

z których wywodzą skutki prawne. W przypadku, gdy postępowanie dowodowe nie przyniosło efektu, Sąd wyda rozstrzygnięcie merytoryczne na niekorzyść osoby, która opierała swe twierdzenia na faktach nieudowodnionych. Sąd nie może w tym zakresie działać z urzędu i zastępować wymaganej przez ustawę inicjatywy stron. Sąd nie może też poszukiwać za stroną dowodów wykazujących jej twierdzenia.

Z tych też względów niezasadny jest zarzut apelacji dotyczący nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa i psychiatry na okoliczność stanu zdrowia powoda. Mając na względzie powyższe rozważania uznać należało przeprowadzenie tego dowodu za niecelowe i zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. należało orzec, jak w sentencji. Orzeczenie o kosztach oparto na art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w sprawie szczególnych okoliczności w rozumieniu art. 102 k.p.c. Nie stanowi o ich zaistnieniu wyłącznie sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej; nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 - z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554). Okoliczności takich powód nie wykazał.

Z uwagi na to, iż powód w postępowaniu apelacyjnym korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego dla niego z urzędu w osobie radcy prawnego S. G. oraz mając na uwadze wynik sprawy należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda koszty nieopłaconej pomocy prawnej, powiększone o należny podatek od towarów i usług na podstawie

art. 22³ ustawy o radcach prawnych oraz § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

kp